

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dzień dobry. Wszystkich witam w nowym roku, radnych oraz gościa, który nam towarzyszy i pilnuje, żeby wszystko się odbywało tak, jak trzeba. Wznawiamy obrady Komisji Rewizyjnej po przerwie. Spotkaliśmy się tutaj rok temu, w zeszłym roku, w zeszłym roku, w zeszłym roku. Myślę, że moglibyśmy rozpocząć od takiej informacji, którą chciałem wszystkim przekazać, że w piątek przeprowadziliśmy spotkanie robocze z Panem Sekretarzem, z panią Jolantą Jabłonkowską, która jako skarbnik i radnymi, którzy pracowali nad przygotowaniem zmian w związku ze sprawozdaniami poszczególnych referatów za rok 2025. Te zmiany mają dotyczyć ilości referatów badanych oraz sposobu, w jaki sposób mają być te referaty badane. Został przyjęty na tym zespole roboczym, znaczy znaleźliśmy taki konsensus i tą propozycję, którą, o której rozmawialiśmy przez, można by powiedzieć, około, okres, około pół roku, został zaakceptowany. Macie tu Państwo przed sobą w dokumencie, jeżeli chodzi o listę, a mailowo została rozesłana informacja jakiego rodzaju, jak wygląda sposób tego, tego, tego raportowania. Główną tutaj zmianą jest tabelka, która określa precyzyjnie nasze sugestie, które w wyniku badań ubiegłorocznych narzuciły się nam jako konieczne do przeprowadzenia tego rodzaju kontroli. W związku z tym uważam, że jeżeli są jeszcze jakieś głosy w tym punkcie, to proszę o zabieranie w tym teraz uwagi. Jeżeli nie, to po prostu będę uważał, że przyjmujemy ten wariant, który został wypracowany jako obowiązujący. I dokument końcowy prześlę do Pani Wójt, która zatwierdzi i zaczniemy procedować wedle tego standardu. Dziękuję. Słucham, czy są jakieś uwagi? Nie widzę. Czyli przyjmujemy to jako zadanie wykonane i będziemy procedować w przyszłym roku badanie referatu zgodnie z tą dokumentacją, którą żeśmy dookreślili. Słucham? W tym roku, przepraszam, w tym roku. Tak, dziękuję. Przechodzimy w takim razie do punktu piątego, przyjęcie protokołu. Nie, punkt piąty to jest tak. Przyjęcie protokołu pokontrolnego przeprowadzanie kontroli zgodnie z podjętą uchwałą numer 306/XII/2025 rok. Dotyczy to umownie rzecz biorąc umowy Gminy Lesznowola z panem Marcinem Kanią. Szczęśliwie nam się udało przedłużyć termin badania tejże, tego tematu do dnia 27 lutego. W związku z powyższym ogłaszam, że nazwijmy to w ten sposób, okres około miesiąca, potraktujmy jeszcze sobie jako ten czas, w którym każdy z radnych będzie mógł uzupełnić ten raport o dokumenty, a przed końcem terminu badania zwołamy spotkanie robocze, które będzie określało już, nazwijmy to, jaki i czy ten raport, który z tego się wyłoni, będzie już tym raportem końcowym. W związku z tym, że nastąpiły pewnego rodzaju zawirowania, ja sobie pozwolę tą formułę przeprowadzić w taki sposób, byśmy założyli, że wszyscy radni będą, nazwijmy to, po części, jak gdyby każdy w swoich, wedle swoich możliwości, uczestniczyli w tych pracach, możliwości i chęci, a raport końcowy będę pisał ja, oczywiście potem będziemy, zatwierdzimy. Dziękuję. Czy są jakieś uwagi do tego punktu? Nie widzę, w takim razie... A, jest, okej, przepraszam. Proszę bardzo, udzielam głosu pan Konrad Tkaczyk.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja bym chciał nawiązać do dokumentów, które zostały wysłane dzisiaj przez Pana, a 9 stycznia przez Pana Przewodniczącego Łukasza Grochałę, właściwie przez pana Marcina Kanię do Pana Przewodniczącego. Odnośnie właśnie tej sprawy. Ja bym prosił, żeby komisja zwróciła uwagę na punkt drugi, w którym pan Marcin Kania pisze, że w piśmie SPO 1431.42.2025.SZ 2 z dnia 10 lutego 2024, tu cytuję pana Kanię, w mojej ocenie zawarto niezgodne ze stanem rzeczywistym stwierdzenie, ponieważ dokumentacja potwierdzająca wykonanie przeze mnie trzech umów zleceń zawartych w 2019 roku znajduje się również na stronach. Tam również na między innymi, tutaj są wymienione linki ze stronami. Wydaje mi się, że to też jest aspekt, który powinien być sprawdzony, czyli czy, właściwie dlaczego mamy pismo, w którym stwierdzono, że nie ma dokumentów, a jednocześnie pan Kania twierdzi, że on stworzył dokumenty, które tutaj są przez niego linkowane. To tylko tak jako czynność do, do, do zwrócenia uwagi dla zespołu. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Proszę bardzo, udzielam głos Pani Agnieszce Soli-Manowskiej.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja chciałabym zwrócić uwagę, że te dokumenty, które są zawarte, pan Marcin Kania twierdzi, że, tu cytuję, dokumenty potwierdzające wykonanie pracy, przeze mnie, przepraszam, potwierdzające wykonanie przeze mnie zadań wynikających ze wszystkich zawartych w 19 roku trzech umów zlecenia i przesyła 30 stron.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Pani radna troszkę głośniej albo bliżej mikrofon, bo słabo słyszę.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Natomiast ja zwracam uwagę, że tutaj są różnego rodzaju publikacje, domniemuję że z jakiegoś miejsca w internecie, tak domniemuję, bo to nie jest napisane, gdzie to było i tak dalej, jest napisane, że Marcin Kania, no to zakładam, że pan Marcin Kania publikował. I część tych dokumentów jest datowana już po skończeniu terminu umowy, bo to są daty październikowe, listopadowe, kiedy w listopadzie pan Marcin Kania był już wicewójtem tego urzędu. Więc szanowni Państwo, no ja nie mogę tego zakwalifikować jako dokumentu potwierdzającego wykonanie pracy we wrześniu albo w sierpniu, skoro data publikacji jest drugiego listopada na przykład. Więc, bo to już rozumiem, że pan Marcin Kania nie wiem, publikował jako wicewójt. Nie wiem, nie wiem w jaki sposób to publikował, kim wtedy się, że tak powiem, czuł, czy po prostu mieszkańcem, czy wicewójtem. Ponadto mamy tutaj dokument, który pan Marcin Kania przedstawia jako efekt jego pracy, a jest podpisany przez ówczesnego wicewójta, pana Mirosława Wilusza. Więc nie rozumiem w jakim zakresie po prostu dokument podpisany przez pana Wilusza miałby być efektem pracy pana Kani. No to takie pytania, dlaczego w ogóle takie dokumenty pan Kania nam przesyła. I chciałabym takie odpowiedzi po prostu otrzymać. I w związku z tym, no takie dwa pytania, nie wiem czy ja mam sformułować mailowo, czy, czy to? Bo teraz rozumiem, że...

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Pani Agnieszko...

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- No właśnie, prosiłabym o informację w jaki sposób będziemy kontynuować pracę zespołu w związku z pojawieniem się tych dokumentów, jako dokumentów oficjalnych. I do kogo mam kierować, no bo poprzednio tutaj pracami zespołu kierował Pan Filipowicz, a teraz nie wiem. Bo tam było chyba ustne stwierdzenie, że no nie wiem, nie wiem do kogo się zwracać. Bo tak w tej chwili Pana Filipowicza też nie ma, więc ciężko mi jest się go zapytać, tak? Jaki jest status jego osoby w tej, w tej, w tym zespole kontrolnym? Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Pani radna. Może przedstawię w takiej sytuacji jak to wygląda formalnie. Tak jak jeżeli będę, ktoś będzie miał jakąś inną opinię proszę bardzo mnie sprostować. Ale generalnie rzecz biorąc zespoły kontrolne są to takie jednostki takiej organizacji, które my sobie tworzymy jako wewnątrz Komisji Rewizyjnej do pomocy i do organizacji wewnętrznej. Za wszelkie, za całą dokumentację odpowiada Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, która jest organizowana, wchodzi, wychodzi, raporty. Cała dokumentacja musi być, nazwijmy to, zatwierdzona przez przewodniczącego. Czyli wszystkie te zespoły, które my mamy, to jest po prostu fakt organizacyjny, który nam pomaga w pracach, byśmy się mogli podzielić obowiązkami. Jeżeli

chodzi o to, co Pan Filipowicz zadeklarował przed przerwą, nazwijmy to. Nie mamy powołanego żadnego zespołu, nazwijmy to w formie takiej, która ona odpowiada za coś. On może, to jest jednostka pomocnicza. W związku z tym jeżeli będziemy teraz, będziemy teraz procedować to w takiej formule, że wszelkie dokumenty, materiały, pytania, proszę kierować do mnie, do przewodniczącego. Ja postaram się w najbliższym czasie zorganizować jakieś pierwsze robocze spotkanie. W związku z tym, że szczęśliwie udało nam się przedłużyć ten termin badania tej sprawy do 27 lutego. Po prostu najpierw na roboczo przetrawmy te wszystkie materiały, spotkajmy się, a jeżeli będziemy już gotowi, no to po prostu stworzymy, stworzę ten raport na podstawie, współpracując z radnymi i przyjmijmy go na kolejnej sesji, na Komisji Rewizyjnej. Tak to widzę, jeżeli są jakieś uwagi, to, to, to bardzo proszę. Udzielam głosu Pani Agnieszce Soli-Manowskiej.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panie Przewodniczący za, za wyjaśnienie. Rozumiem, że po prostu wszystkie prośby związane z tą kontrolą będą kierowała do Pana. Ja już jak gdyby przed przerwą tak przedstawiłam efekt mojej analizy. I mam nadzieję, że też to będzie wzięte pod uwagę w tym końcowym raporcie.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Oczywiście, tak. Zrobimy sobie zebranie robocze, mamy stan, nazwijmy to taki wejściowy, jak gdyby. Nie ukrywajmy, że wcześniej, nazwijmy, działaliśmy pod presją czasu, ponieważ, no i tyle, pod presją czasu. W związku z tym, dzięki temu, że mamy wydłużony termin do badania tejże sprawy, możemy sobie, nazwijmy to, ten temat zbadać tak, jak to powinno wyglądać. Dziękuję.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Proszę bardzo, Pan Wojciech Adynowski, udzielam głosu.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dziękuję. Znaczący, Panie Przewodniczący, ja bym chciał tylko tak z mojej strony powiedzieć, że cały meritum tej sprawy i tego problemu, który powstał, wynikał z tego, że nie powstał taki jasny, jednolity i właściwy protokół i końcowy raport zespołu. Zespołu, który został powołany konkretnie do tego celu, zespołu, do którego ja na przykład nie wszedłem, nie dlatego, że mi nie pozwolono wejść, tylko dlatego, że z premedytacją, że tak powiem i z założenia nie chciałem w tym uczestniczyć, tak. Ponieważ były od razu zarzuty o tendencyjność, stwierdziłem nie. W związku z tym w tej chwili, pomijając kwestię tego, czy Pan Tomasz zrezygnował czy nie zrezygnował, zespół kontrolny nawet w formie jakiej był jest i dalej to musi być, że tak powiem, protokół i końcowy wynik pracy tegoż zespołu. Natomiast nie ma to tak naprawdę znaczenia, czy raport końcowy, ostateczny, ten finalny, poprawiony zrobi przewodniczący czy ktokolwiek z Państwa, bo jest to tak naprawdę, to jest zespół, znaczy to jest raport zespołu, a nie raport przewodniczącego. W związku z tym tak naprawdę to nie ma większego znaczenia w moim odczuciu kto to robi. Natomiast proszę nie oczekiwać ode mnie, że ja będę tutaj składał dodatkowe wnioski, tudzież uczestniczył w tym zespole i dawał, znaczy i się udzielał, dlatego że z założenia z tego zrezygnowałem. Natomiast oczywiście mam prawo i to zrobię później, w momencie gdy będzie ostateczny raport zespołu i będę miał do niego uwagi na etapie jego zatwierdzenia, to je oczywiście określe. Natomiast nie zamierzam ja przynajmniej jako ja, w tym momencie tworzyć tego raportu, uczestniczyć w nim lub po prostu jakkolwiek ingerować w jego działanie. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Zgłasza się Pan, czy w tym temacie mamy radni już, nazwijmy to... Jeszcze chciałaś, tak? Proszę bardzo. Pani Agnieszka Sola-Manowska, proszę... Pani Agnieszka Muranowicz, proszę bardzo.

Agnieszka Muranowicz - Radna

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja nie jestem członkiem tego zespołu kontrolnego, natomiast ja bardzo proszę o jakby informacje, kiedy będzie ten zespół roboczy, bo bardzo chętnie chciałabym wziąć udział, wtedy jakby będę miała większy jakby obraz sytuacji. Także ja bardzo proszę o poinformowanie mnie o tym. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Oczywiście, ja zakładam, że to będzie taka formuła otwarta i wszyscy ci, którzy będą chcieli brać udział w pracach, to mogą. Ci, którzy, tak jak Pan Wojciech powiedział, na etapie już tylko ewentualnie zapoznania się z tym raportem i uwag do niego, to to jest dowolność. My musimy jako Komisja Rewizyjna, jako taka z obowiązaniem uchwały wykonać zadanie i przedstawić to radzie gminy do zaopiniowania, do przegłosowania. Proszę w takim razie udzielać głosu panu... Pan sprawdzi czy to działa, ten mikrofon.

Gość

- Halo, tak działa, dziękuję. Ja mam dwa pytania w związku z tym, co Pan teraz powiedział. Ja też chciałbym brać udział w tym zespole roboczym. Chciałem się spytać, czy ewentualnie będzie taka możliwość, żeby Pan mnie poinformował. To jest pierwsza rzecz. I druga rzecz jest taka, że troszkę nie rozumiem, przecież Pan już protokół zakończający pracę komisji zrobił. Czy tamten protokół jest po prostu nieważny? Czy Pan go unieważnił w jakiś sposób? Czy było głosowanie na ten temat?

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie, ja nie wiem na jakich zasadach, pewnie Pan będzie mógł uczestniczyć, ale jak, na jakich zasadach to jeszcze określimy, będę miał większą wiedzę, to Panu to przekażę. Jeżeli chodzi o protokół, sytuacja nazwijmy to związana z badaniem tej sprawy, sam Pan ją dobrze zna i Komisja Rewizyjna, członkowie zespołu kontrolnego wiedzą, że dokumentacja była robiona w sposób pod presją czasu. I nie wszystkie uwagi, chociażby ostatni materiał, który został przesłany przez pana Marcina Kanię, potem przewodniczącego Grochali, trafił do mnie. Te wszystkie materiały dodatkowe chcemy uzyskać, a na to pozwoliła właśnie ta uchwała, która pozwoliła nam na więcej czasu, byśmy mogli się temu poświęcić. Dziękuję.

Gość

- Mogę jeszcze chwileczkę? Generalnie według mnie te materiały były zawarte w zespole, znaczy w protokole, czy jak to nazwiemy, jakkolwiek w zakończeniu prac zespołu kontrolnego. Pan pominął później w swoim protokole te sprawy. Chciałbym się dowiedzieć właśnie, jak to możemy traktować.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Panie... Powiem tak, ja osobiście uważam, że te materiały, one są bez znaczenia. To jest moje, ale to jest moja osobista opinia, gdyż nie pomagają, z jednej ze stron na pewno nie pomagają, mi się wręcz wydaje, że one w pewnej formie kompromitują nawet to, to działanie. Ja myślę, że uwzględnienie tych materiałów nikomu nie zaszkodzi ani nie pomoże. Według mnie one są neutralne wręcz. Bo sprawa, którą my badamy, nie dotyczy tego, w jaki sposób została

wykonana praca przez pana Marcina Kanię. Sprawa dotyczy całkiem innych rzeczy, które są zawarte w zapytaniu i zadaniu, które musimy określić. Może być to wątek pomocny, pomocniczy, boczny, ale nie wnoszący wiele do sprawy. Dziękuję.

Gość

- Dziękuję, że pomaga Pan panu Kani. Zobaczmy, jaki będzie efekt końcowy. Dziękuję bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie... Proszę bardzo, udzielam głosu Pani Agnieszce Soli-Manowskiej.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Pani Przewodniczący. Ja chciałabym sprostować, bo tutaj oczywiście później będzie informacja, że, która jeżeli nie sprostujemy będzie niewłaściwa. Zespół kontrolny nie skończył swoich prac Panie... I nie zakończył go protokołem, protokół nie został podpisany i nie został przyjęty przez zespół, więc nie wiem skąd ma Pan takie informacje. Bo ja będąc w tym zespole po prostu nie, nie, nie widziałam ostatecznej wersji tego protokołu podpisanego przez zespół kontrolny.

Gość

- Znaczy ja go widziałem...

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Ostatni raz będziemy szli do przodu, bo pewnie...

Gość

- Ok. Ja chcę powiedzieć, że ja go widziałem i jest dołączony do dokumentów. To, że Pani go nie podpisała, to nic nie zmienia. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie...

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Wiem, że Pan pomija moją osobę w pracach zespołu kontrolnego. Skoro go nie podpisałam, no to w takim razie nie ma znaczenia, czy go podpisałam, czy nie podpisałam. Rozumiem, że przyjmujemy, że dokumenty w tej Komisji Rewizyjnej nie muszą być podpisywane. No, dziękuję bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Panie Pawle, dyskusje bez mikrofonu są niestyszalne i potem jest kłopot z transkrypcją. Okej, ja nie wiem, mam taką propozycję. Tak jak zaproponowałem, będziemy badać ten temat, wszelkie dokumenty, które są, które Państwo będą chcieli zgłosić, będziemy uwzględniać i wspólnie każdy będzie z Państwa mógł dodać, dołożyć do siebie swoje, nazwijmy to, uwagi do tego, do tego protokołu. I mam nadzieję, że zamkniemy ten temat w miesiącu lutym zgodnie z uchwałą Rady Gminy. Pan Paweł Olkowski, proszę bardzo, udzielam głosu.

Paweł Olkowski - Radny

- Ja chciałem tylko powiedzieć, że jak się nie rozumie notorycznie pewnych rzeczy, to może warto po prostu nie brać udziału w tych pracach i tyle. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie Pawle. Proszę bardzo, udzielam głosu Pan Konrad Tkaczyk.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Dziękuję bardzo. Panie Pawle, możemy spokojnie mówić, nie musimy krzyczeć. Dobrze. O, dzień dobry Panie Tomaszu. W kwestii, w kwestii samych protokołów, to ja bym zwrócił Państwu uwagę, że Komisja Rewizyjna jest organem kolegialnym. Co to oznacza? To oznacza, że jeżeli ktoś sobie coś napisze i napisze, że to jest protokół, to dopóki Komisja Rewizyjna jako organ kolegialny nie przegłosuje, to tego protokołu nie ma. Więc dyskusje, że tutaj są cztery protokoły, że jest napisane, wszystko jest gotowe, są bez znaczenia w momencie, w którym nie mieliśmy żadnego głosowania. Więc proszę Państwa na dzień dzisiejszy nie ma jeszcze żadnego protokołu, są tylko co najwyżej projekty tych protokołów. I kolejna rzecz, jak ktoś się nie podpisze pod tym, co tam kolegialnie uchwalili, no to przecież też się nic nie stanie. Tylko krytyczne jest samo głosowanie, bo to organ kolegialny podejmuje decyzję większością głosów, czy się zgadza z danymi ustaleniami, czy też się nie zgadza. I to wszystko. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie radny. Proszę bardzo, udzielam głosu Pani Agnieszce Soli-Manowskiej.

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Dziękuję Panie Przewodniczący. Ja miałabym ogromną prośbę do mojego kolegi Pana Pawła Olkowskiego, żeby wyjaśnił dlaczego tak agresywnie w stosunku, bo ponoć ktoś nie rozumie, tak? Więc ja nie rozumiem, czy to była krytyka w stosunku do mojej osoby, że nie rozumiem, czy to była krytyka w stosunku do Pana, że on nie rozumie.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Przepraszam, Panie Agnieszko, dyskusja w złą stronę zmierza, ja rozumiem, że, ale nie chcę...

Agnieszka Sola-Manowska - Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

- Także prosiłabym o... Obojętnie, czy to jest w moją stronę, czy w stronę mieszkańca, żeby to były kulturalne wypowiedzi. I zostaliśmy na pewnym poziomie wyrażania się tutaj. Dziękuję uprzejmie.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Pani Agnieszko. Mam prośbę, tylko zakończmy spory, to do niczego nie prowadzi, także zostawmy, dziękuję. Proszę bardzo Panie Pawle.

Paweł Olkowski - Radny

- To ja chciałbym zakończyć spór, jeżeli to w ogóle w takiej kategorii można rozpatrywać jakikolwiek spór. Mówiłem tylko o tym, że jeżeli pewne kwestie, które są powtarzane X razy, a my siedzimy tutaj, naprawdę bardzo dużo czasu spędzamy na naszych posiedzeniach. Jeżeli jest problem, to można to wyjaśnić poza tak naprawdę. I tyle. Nie chciałem Pani Agnieszko ani Pani urazić, ani Pana, ani nikogo na tej sali. I wypowiadam się w normalny sposób i proszę mi nie insynuować, że ja krzyczę, że ja kogoś obrażam, że jestem agresywny w swoich wypowiedziach, bo nie jestem. Dziękuję bardzo.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie Pawle. Udzielimy sobie sam głosów aktualnie. Znamy tembr głosu Pana Pawła. To jest jego naturalny tembr głosu, podniesiony dla niektórych, mógłby się wydawać, ale to jest jego naturalny sposób wyrażania. W momencie kiedy jest, nazwijmy to, lekko wzburzony, jest jeszcze ton wyżej. Więc w tym momencie chciałbym tylko zwrócić Państwu radnym, że może być to opatrnie odczytywane jako podniesiony głos, ale Pan Paweł po prostu ma taki głos. Dziękuję. W takim razie dziękuję. Czy są jeszcze jakieś zgłoszenia co do punktu piątego? Myślę, że wszyscy wiemy w jaki sposób i kiedy, w jaki sposób będziemy procedować. Przejdźmy w

takim razie do kolejnej pozycji, czyli punkt szósty. Przyjęcie protokołu pokontrolnego przeprowadzonej kontroli zgodnie z podjętą uchwałą numer 249/XVIII/2025 rok. Raport dotyczy tak zwanej umowy dronowej. Proszę bardzo, jeżeli otwieram dyskusję. Proszę bardzo, Pan Wojciech Adynowski.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, korzystając z faktu, że jakby przerwaliśmy poprzednie posiedzenie dokładnie w tym punkcie, to znaczy po przedstawieniu projektu, po przedstawieniu projektu raportu, Państwo radni zgłosili konkretne uwagi do niego. W normalnym trybie, bez przerwania tej komisji, najprawdopodobniej ten raport trafiłby z powrotem do poprawiania i do weryfikacji. Ponieważ mogliśmy skorzystać z okazji, że mieliśmy przerwana komisję i był na to czas. Otrzymali Państwo ode mnie dokument, trzy dokumenty. Dokument 1, czyli dokument autopoprawkę numer 1, która wprowadza zmiany na bazie tych zmian, które, znaczy na bazie tych uwag, które Państwo złożyli w trakcie trwającego wcześniej posiedzenia. Jest także dodatkowy załącznik numer 16. Ten załącznik był dostarczony przez Urząd Gminy w trakcie procesu. Mieliśmy go tu w dokumentacji zespołu kontrolnego. Natomiast nie był załączany wtedy do, znaczy do całego, że tak powiem, raportu, gdyż jakby wtedy jakby został to w pewnym sensie przeoczony czy traktowany jako tylko dokument pomocniczy. Ponieważ w toku tej dyskusji od poprzedniej komisji wyszło, że ten dokument jest istotny i wpływa znacząco także na rozpoznanie zespołu, został on także dołączony jako dodatkowy i to jego wskazuje autopoprawka. Żeby było to jakby jasne i przejrzyste i klarowne, trzecim dokumentem jest tak zwany, jest dokument, jednolita treść raportu po autopoprawce, tak, żeby nie było tak, że musimy biegać i skakać między dokumentem bazowym a dokumentem autopoprawką i sprawdzać, który dokument, co się zmieniło. Więc po prostu autopoprawka w jednym miejscu spina wszystkie rzeczy, które zostały zmienione. A raport ten jednolity jakby przedstawia tą jednolitą wersję po autopoprawce, żeby było jasne, co i jak. I teraz chciałbym dopowiedzieć, co dokładnie się zmieniło. Po pierwsze, punkt 6.7, w tym zakresie skorygowano nieścisłość faktograficzną dotyczącą statusu operacyjnego porównywanych z tref DTM, na którą zwrócił uwagę bardzo słusznie Pan radny Olkowski. Korekta ta ma charakter czysto porządkujący, usuwa błąd opisu, natomiast nie zmienia samych ustaleń kontroli i nie wpływa na ocenę projektu, ani nie modyfikuje wniosków końcowych, ani zaleceń pokontrolnych. W konsekwencji odpowiednio skorygowano oczywiście także te fragmenty raportu i wnioski, które wcześniej błędne brzmienie punktu 6.7 przywoływane było pomocniczo. Po drugie skorygowano punkty 6.3 i 6.4. Tutaj zmiany są znacząco szersze i merytorycznie istotne. Na wniosek radnego Konrada Tkaczyka raport został uzupełniony o szczegółową analizę wydatków gminy oraz klasyfikację budżetową, co oznaczało odzwierciedlenie, co znalazło odzwierciedlenie w nowym załączniku numer 16, o którym wspominałem na wstępie. Dzięki temu możliwe było jednoznaczne zestawienie łącznych kosztów aplikacyjnych i koordynatorskich, wskazanie zmienności i nieadekwatności stosowanej klasyfikacji budżetowej oraz powiązanie tych wydatków z ustawowym katalogiem zadań własnych gminy. Te uzupełnienia wzmacniają wnioski raportu, szczególnie w części dotyczącej oceny legalności, celowości i gospodarności wydatkowania środków publicznych, a także w zakresie badania przestąnek naruszenia dyscypliny finansów publicznych. W związku z tym odpowiednio doprecyzowane zostały także fragmenty uzasadnienia i wniosków końcowych. Podsumowując, autopoprawka nie osłabia raportu, lecz go porządkuje i wzmacnia. Korekta punktu 6.7 usuwa błąd formalny, natomiast uzupełnienia w punktach 6.3 i 6.4 wraz z nowym załącznikiem 16 precyzują kluczowe ustalenia kontroli, zwłaszcza w okresie finansowym. I teraz nie wiem, no czy życzą sobie Państwo, żebym jeszcze raz odczytał podsumowanie tego raportu, no bo de facto to się nic nie zmieniło, jest tylko doprecyzowanie i uzupełnienie, więc to jest, to jest tylko takie... Technicznie żadne wnioski końcowe się nie zmieniły, żadne wnioski kierowane i podsumowania także nie zostały skorygowane. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny Adynowski. W takim razie rozumiem, że jeżeli są jakieś uwagi do powyższej informacji, proszę się zgłaszać. Po zakończeniu dyskusji przystąpimy do przegłosowania autopoprawki, a potem już całego dokumentu wraz z autopoprawką. Tak to rozumiem? Dokładnie? Proszę bardzo, Pan Paweł Olkowski.

Paweł Olkowski - Radny

- Dobrze, dziękuję. Postaram się szeptem mówić. Ja przygotowałem sobie tutaj parę uwag odnośnie, merytorycznie, odnośnie tego co tutaj, jak te dokumenty zostały sporządzone i jak w mojej ocenie to wygląda. Tak do przekazanych dokumentów dołączono autopoprawkę radnego Pana Wojciecha. Cieszę się, że zostały uwzględnione moje uwagi. To, że Pan na poprzedniej komisji przyznał się do tego, że w tym raporcie była wpisana przez Pana nieprawda tak naprawdę. Został sporządzony, autopoprawki sporządzono w trybie porządkującym i doprecyzowującym, o czym mówił Pan Wojciech. Podnoszę, że dokument ten jest niezgodny ze statutem, gdy statut nie przewiduje autopoprawek radnego. To po pierwsze. Po drugie, z czynności kontrolnych, zgodnie z §9, załącznik numer 5 do statutu, regulamin pracy Komisji Rewizyjnej, sporządza się protokół, a nie raport z kontroli. Stąd przedmiotem wypowiedzi komisji powinien być protokół, nie raport, paragraf 9 ust. 1 załącznika nr 5. Punkt trzeci. Raport nie został sporządzony zgodnie z §9 ust. 1 załącznika nr 5, czyli treść protokołu zawiera katalog zamknięty poszczególnych wymaganych pozycji protokołu. Nie ma tak sformułowania w szczególności. Poszczególne jego punkty nie odpowiadają wymaganiom statutu, a zwłaszcza. I co zwłaszcza nie wymaga, nie odpowiada tym wymaganiom. Nie wskazano daty rozpoczęcia kontroli. Nie zawarto zakresu kontroli, nie zawiera rzetelnego opisu stanu faktycznego na podstawie dowodów, osoby, które prowadziły kontrolę w sprawie. Pomimo szeregu zastrzeżeń, co wynika z treści raportu, nie były zainteresowane uzyskaniem wyjaśnień w sprawie od koordynatora projektu dronowego, zatrudnionego przez gminę oraz istotne ustalenia kontroli wynikające z raportu, są wynikiem czynności kontrolnych IGL-u. Na co wskazywałem na początku komisji, która została przerwana w zeszłym roku, 18 grudnia. Nie ma wykazu stwierdzonych nieprawidłowości. Punkt 5. Treść zawarta w punktach 7.3 do 7.7 wykracza poza możliwe do przedstawienia zgodnie z §9 ust. 1 załącznika nr 5 w raporcie wnioski i zalecenia. Punkt 7.4 próby wpływania na czynności kontrolne i ograniczenia mandatu radnego. Kolejne 7.5 konkluzje i zalecenia. 7.7 uwagi końcowe zespołu kontrolnego. Punkt 6. Niezrozumiałe są sformułowania zawarte w punkcie 7.3 raportu rekomendacje organizacyjne. Komisja Rewizyjna zaleca. Po pierwsze, zasadę transparentności i dokumentowania procesu. Podejmowania decyzji, w tym przygotowania pisemnych uzasadnień, podjęcia współpracy z wykonawcą, analizy przed zawieraniem umów dotyczących projektów zewnętrznych, wskazania mierzalnych korzyści i kosztów alternatywnych, co oznacza mierzalne korzyści i koszty alternatywne. Obowiązkowa kontrasygnata skarbnika przy każdej umowie zaciągającej zobowiązanie, niezależnie od jej konstrukcji czasowej czy charakteru operacyjnego. Kontrasygnata wynika z przepisów prawa i w tym zakresie komisja i Rada nie ma możliwości samodzielnych decyzji art. 46 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym. Kontrola skuteczności i kosztowej zasadności projektów, w szczególności długoterminowych umów, przy których efekt ekonomiczny jest niepewny lub asymetryczny. Co oznacza kontrola skuteczności i kosztowej zasadności projektu, co nie oznacza nic innego, że efekt ekonomiczny jest niepewny lub asymetryczny. W szczególności raport nie zawiera wykazów stwierdzonych nieprawidłowości, nie zawiera wniosków i zaleceń zespołu kontrolującego. Raport wskazuje, że rekomendowany do złożenia przez Komisję Rewizyjną wniosek o złożenie zawiadomienia do prokuratury nie stanowi stwierdzenia popełnienia przestępstwa, lecz realizacji obowiązków wynikających z art. 304 §2 Kodeksu postępowania karnego w sytuacji powzięcia informacji mogących wskazywać na możliwość popełnienia czynów zabronionych. Po pierwsze, złożenie zawiadomienia przez

Komisję Rewizyjną, czyli punkt 7.2 w tym raporcie jest niezgodne z przepisami prawa, w tym statutem. O tym powinna decydować Rada, która wypowiada się co do przeprowadzenia przez komisję kontroli i także może o tym zadecydować. Rada powinna decydować o realizacji tego obowiązku prawnego wynikającego z art. 304 §2 Kodeksu postępowania karnego. Po drugie, w mojej ocenie o złożeniu zawiadomienia jako realizacji obowiązku prawnego powinna decydować Rada Gminy, ale dopiero po uzyskaniu opinii prawnej, o uzasadnieniu takiego działania. Dlaczego? Gdyż złożenie zawiadomienia do prokuratury nie stanowi oczywiście stwierdzenia popełnienia przestępstwa, ale złożenie nieuzasadnionego lub fałszywego zawiadomienia może stanowić przestępstwo z art. 234 i 238 Kodeksu karnego i stworzy poważne ryzyko odpowiedzialności odszkodowawczej gminy, gdyby takie zawiadomienie okazało się bezpodstawne. W raporcie nie podano, jakie jest konkretne uzasadnienie takiego zawiadomienia, bo nie ma tego uzasadnienia. Co w istocie uzasadnia jego złożenie i zachodzi pytanie. Osoby, które faktycznie przeprowadziły kontrolę czy uzyskały w sprawie złożenia zawiadomienia opinię prawną? To są moje wnioski, które przygotowałem i które tak naprawdę są moim uzasadnieniem w trakcie głosowania nad tym raportem, który powinien być protokołem tak naprawdę z pracy zespołu kontrolnego. I tak naprawdę ja sobie pozwolę dołączyć ewentualnie te dokumenty do Pana Przewodniczącego, tak. Pozwolę sobie dołączyć po prostu to podsumowanie też do Pana Przewodniczącego. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Proszę bardzo udzielać głosu Panu Wojciechowi Adynowskiemu.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dobrze, dziękuję bardzo. Panie Pawle. Doceniam, bardzo jestem zadowolony, że Pan to wszystko wytłumaczył. Natomiast bardzo miło byłoby, gdyby Pan to powiedział wcześniej albo przestał, bo ilość tekstu, ilość zarzutów i ilość różnych uwag, które Pan przestał jest bardzo duża. Próbowałem część notować i nie byłem w stanie zanotować wszystkiego. Gdybyśmy, no teraz prześlę, ale równie dobrze można byłoby to wprowadzić wcześniej. Dlatego, że... Dlatego, że ten raport w tej formie, z minimalnymi zmianami, był przedstawiony już dawno temu. Uwagi, które Pan teraz zgłosił, nie dotyczą uwagi do samej autopoprawki, tam też były jakieś tam uwagi, tylko dotyczą samego raportu, który się nie zmienił i teraz nagle Pan po miesiącu czasu zaskakuje nas, że teraz jest źle. Ale jednocześnie, w tej sprawie wcześniejszej, raportu Pana Marcina, przedstawił Pan swój raport, który całkowicie jest niezwiązany z niczym. W związku z tym bardzo fajnie jest pouczać kogoś, samemu absolutnie robiąc coś absurdalnie innego. Nie wiem, w takim razie zostawiam to do Państwa dyskusji, czy chcą Państwo w takim razie, żebyśmy po raz kolejny ten raport wycofali, bo może chodzi tu o to, żebyśmy cały czas grali na czas i dokonali kolejnej poprawki wedle uwag Pana Pawła. Wszystko jest dostępne i możliwe. Ja bym powiedział... Ja bym powiedział, to czasami jest kwestia nazewnictwa, czy to jest raport, czy protokół, ale możemy się spierać, że tak powiem, zawsze i wszędzie. Jeśli chodzi, Panie Pawle, o kwestię zawiadamiania, niezawiadamiania i kwestii, kto ma zrobić i tyle. Prawda jest też taka brutalna, ale bardzo prosta. To, czy my jako Rada Gminy i komisja to, że tak powiem, zatwierdzimy i końcowo Rada, czy robi to, już nieważne, komisja, Rada Gminy, przewodniczącej, czy wójt na bazie tej, tego raportu jest jedno. A prawda jest taka, że każdy personalnie z nas mógłby w dniu dzisiejszym wziąć ten dokument, pójść i też złożyć. Co prawda, wtedy odpowiedzialność jest na tą daną osobę, tak jak Pan twierdzi, bo jest to strasznie odpowiedzialna sprawa i to jest bardzo, te zarzuty są, jak Pan twierdzi, absolutnie niewłaściwe, nieprawdziwe i w ogóle mówimy tu już o odszkodowaniu dla nikogo, dla kogokolwiek i nie wiadomo o czym. Dobrze, no wie Pan, dyskusja jest, dyskusja jest zawsze możliwa i ja będę twierdził, że cała ta dyskusja w tej chwili zmierza i sposób jej prowadzenia, czyli nie przestanie tych dokumentów wcześniej w jakiegokolwiek formie. Bo wcześniej przestał

Pan uwagi innego typu, inne zarzuty, zgadza się, natomiast tego typu Pan nie przestał, jest kwestią grania tylko i wyłącznie na czas. I udowadnianie...

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Przepraszam Panie Wojtku, zwrócę tylko uwagę, że Pan Paweł, on, jeżeli ja dobrze zrozumiałem, jeżeli nie to Pan Paweł mnie poprawi. To jest uzasadnienie do jego głosowania, do oddania jego głosu, to co przeczytał. I ja to tak odczytuję, nie w formie jakiejś polemiki, czy chęci dodania czegokolwiek do tego raportu. Także myślę, że jeżeli... Ale proszę bardzo kontynuować, proszę.

Wojciech Adynowski - Radny

- Nie, no to właśnie byśmy powinni to doprecyzować, bo wie Pan, co innego jest uzasadnieniem do głosowania za lub przeciw, a co innego są konkretnymi zarzutami, a tu są konkretne zarzuty do treści raportu. W związku z tym jakby no tu mówimy o dwóch różnych rzeczach. To, że Pan Paweł na sam koniec powiedział, że to jest jego uzasadnienie do głosowania w porządku. Natomiast pan Paweł też jest członkiem tego zespołu i miał dostęp do wszystkich dokumentów i miał możliwość też złożyć te wszystkie uwagi wcześniej, a w zasadzie powinien to zrobić. Zresztą były terminy, były kontrakty, było wiele spotkań, na których Pan Paweł nawet się nie pojawił. W związku z tym jest wiele możliwości. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie radny. Proszę bardzo, udzielam głosu Panu Pawłowi Olkowskiemu.

Paweł Olkowski - Radny

- Dobrze, dziękuję ślicznie. Ja też bym nie chciał wchodzić tutaj w polemikę, bo czas na pewne rzeczy oczywiście był. To są moje, po pierwsze, to nie są, Państwo za każdym razem formułujecie takie stwierdzenie, że ja przygotowuję zarzuty. Ja żadnych zarzutów nikomu tutaj nie przedstawiam. To są moje uwagi i mam do tego prawo, żeby Państwu przedstawić uwagi. I one nie wynikają z tego, że ja tutaj bronię czyichkolwiek, nie wiem, spraw, interesów i tak dalej, tylko tak jak Pan słusznie powiedział, jestem częścią zespołu kontrolnego i jestem częścią Komisji Rewizyjnej. I tak naprawdę moją intencją jest to, o czym powiedziałem, że jeżeli my pracujemy, to powinniśmy pracować w ramach określonych zasad. Te zasady określa m.in. regulamin pracy Komisji Rewizyjnej i między innymi statut. I jeżeli my wychodzimy poza pewien obszar, który wynika z spisanych tak naprawdę zasad, no to, szanowni Państwo, to ja zwracam na to uwagę. Ponieważ to nie jest dla mnie, w mojej ocenie, w mojej moralności i mojej etyki coś, co jest okej. I mówię o tym i zwracam na to uwagę, to po pierwsze. Po drugie, obowiązują nas również przepisy prawa ogólnego, tak? I również na to zwracam uwagę. Oczywiście jestem za tym jak najbardziej, że jeżeli jest uzasadnione, uzasadniona tak naprawdę, konieczność złożenia jakiegokolwiek zawiadomienia do prokuratury, to powinniśmy, powinniśmy w cudzysłowie to zrobić. Tylko kto powinien to robić i w jaki sposób też wynika z określonych przepisów prawa. I chodzi mi tylko i wyłącznie o to, żebyśmy znowu nie doprowadzili do jakiegokolwiek sytuacji, która będzie tak naprawdę narażać na przykład gminę na odszkodowania, a takie oczywiście w tej sytuacji możliwości się pojawiają. I ja na to wskazuję. Ja nie mam powodów do tego, żeby, tak jak Pan, Panie Wojciechu powiedział, grać na jakikolwiek czas, bo tak naprawdę dzisiaj ja mam naprawdę wiele innych spraw i my mamy jako radni wiele innych spraw ważniejszych niż prowadzenie kolejnych kontroli i przedłużania tak naprawdę czasu. Kontrola się skończyła 15 grudnia, szanowni Państwo. Mamy nieuchwalony budżet. Mamy ważniejsze sprawy, naprawdę, które leżą tak naprawdę mieszkańcom bardziej na sercach niż kwestie kolejnych kontroli. Tak więc ja wskazuję tylko swoje uwagi i jest to również moje uzasadnienie co do tego protokołu. Głosujemy. Głosujemy, podpisujemy i działamy, idźmy do przodu. Ja nie, mi nie chodzi o to, żebyśmy dzisiaj znowu odkładali i przekładali cokolwiek.

Prześlę Panu te uwagi. Są to moje uwagi do autopoprawek i pewne refleksje, które mi się pojawiły. Robiłem to w dniu wczorajszym. Pan też często swoje różne uwagi wrzuca na chwilę przed. No wynika to po prostu z kwestii tego, że na to pozwolił mi czas, dopiero w tym momencie. Ja Państwu prześlę te uwagi, proszę się z nimi, nie wiem zapoznać i przedstawiłem je Państwu dzisiaj na posiedzeniu i tyle. Taka jest moja intencja, żadna inna.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie radny. Proszę bardzo, Pan Konrad Tkaczyk, udzielam głosu.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Bardzo dziękuję Panie Przewodniczący. Ja w kwestii czasu najpierw, bo Pan Paweł Olkowski stwierdził, że mamy bardzo mało czasu, a jest bardzo wiele spraw do załatwienia. Zwróciłbym Panie Pawle uwagę, że grzecznie czekaliśmy do 10.30, aż się Pan tu pojawi. To jest pierwsza rzecz. Druga sprawa, kluczowa już dla tej sprawy merytorycznie. Do nas zwrócił się rzecznik dyscypliny z czterema rzeczami. Mamy ustalić stan faktyczny, jaki się zaszł w tej sprawie, dokonać oceny prawnej, czy doszło do naruszenia, czy nie doszło, udzielenie odpowiedzi na zarzuty do rzecznika, oczekuje, rzecznik oczekuje i w przypadku wykrycia nieprawidłowości złożenie zawiadomienia. Na przykład do rzecznika zawiadomienie składa komisja stała Rady Gminy. Nie Rada Gminy cała, tylko już komisja stała jest uprawniona. Każda komisja, nie tylko Komisja Rewizyjna, wszystkie komisje stałe wymienione w statucie mają uprawnienie zgłoszenia nieprawidłowości do rzecznika dyscypliny finansów publicznych. I teraz przechodząc do meritum, bo dyskusja była, w mojej ocenie to, co Pan Paweł podnosił to były w większości zarzuty formalne. Ja nie usłyszałem odpowiedzi na kluczowe kwestie, które warto przypomnieć. Pierwszą kwestią, jaką podnosi Pan Wojciech w swoim raporcie, jest kwestia niegospodarności i braku celowości, gdzie wydano 230 000 zł, a w innych gminach tych pieniędzy w ogóle nie wydano. W tym w gminie, z którą przecież koordynowaliśmy ten projekt, czyli z gminą, w Gminie Nadarzyn, wydano złotych zero. Druga kwestia, którą Pan Wojciech podnosi, jest też bardzo poważna, to fikcyjność umowy wstecznej. Bo zawarliśmy umowę w maju, w treści tej umowy było zdarzenie, które się już wydarzyło w lutym, że jeżeli to wydarzenie się wydarzy, czyli jeżeli konkurs zostanie wygrany, to nagroda zostanie wypłacona. I to zostało zawarte w treści, kiedy już było wiadomo, że konkurs wygrany został. Nie zostało to w żaden sposób merytorycznie podważone. Nie usłyszałem tego dzisiaj na sali. Kolejna kwestia, brak kontrasygnaty, brak kontrasygnaty Skarbnika Gminy na umowach z lat 2023 i 2024. Również nie usłyszałem, że te kontrasygnaty gdzieś są. W związku z czym ich nie ma i jest to argument do zgłoszenia do rzecznika dyscypliny finansów publicznych, jako naruszenie art. 46 ustawy o samorządzie gminnym. I ostatnia, moim zdaniem równie ważna kwestia, na którą podnosiłem na poprzedniej części naszej komisji uwagę, to jest kwestia błędnej klasyfikacji. Mianowicie umowy, które, przepraszam, środki wypłacane były na rozdziale 90 005 i 90 003. I 90 005 oznacza, że było to zadanie związane z ochroną powietrza. Czy ta umowa, czy którakolwiek z tych umów wypełniała zadanie ochrona powietrza? Drugie, drugie, druga klasyfikacja to była 90 003 i to jest oczyszczanie miast i wsi. Nie widziałem, żeby te drony oczyszczały miasta lub wsie. W związku z czym uważam, że jest to fikcyjna klasyfikacja i tak została też ujęta w podsumowaniu Pana Wojciecha. I pragnę tutaj zauważyć również, że dokumenty dostarczone, czyli ten załącznik numer 16 pokazują jeszcze jedną rzecz. Że każdy dokument, każdy dokument finansowy jaki był przedstawiany do wypłaty, czyli mamy tu przykładowo fakturę numer 2211 z dnia 30 maja 2022 roku, jest ona zatwierdzona przez kierownika merytorycznego. I na samym końcu jest takie ładne zdanie, potwierdzam wykonanie kontroli merytorycznej, sprawdzono pod względem legalności, celowości i gospodarności oraz zatwierdzam do zapłaty z upoważnienia wójta Mirosław Wilusz, zastępca wójta. I tak mamy w tych dokumentach wielokrotnie potwierdzone. Więc jeżeli... A na tym dokumencie mamy właśnie tą klasyfikację 90 005, czyli ochrona powietrza. Jeżeli tak zostały te umowy zaklasyfikowane, to ja powtarzam, ja uważam,

że te umowy nie wypełniały zadań własnej gminy. I zgadzam się z ustaleniami raportu, czy też protokołu, jak niektórzy będą chcieli nazywać, Pana Wojciecha Adynowskiego. Bardzo dziękuję za wypowiedź.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Udzielam głosu, Pan Wojciech Adynowski, proszę bardzo.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dziękuję. Znaczący, ja chciałem jeszcze dopowiedzieć, bo tak zaciekawił mnie ten wątek, Panie Pawle. Bo powiedział Pan, że w przypadku nieuzasadnionego oskarżenia grozi gminie czy komukolwiek, kto złoży odszkodowanie. Tak, ma Pan rację. Tyle, że jest jedna drobna różnica. Punkt pierwszy, przedmiotowy raport nikogo o nic nie oskarża. Punkt drugi, rzeczony raport nie wskazuje nawet jednej osoby z imienia i nazwiska, która miałaby być o cokolwiek oskarżona. Ten raport zwraca uwagę na mechanizm i zwraca uwagę na możliwość popełnienia przestępstwa. W związku z tym zawiadomienie kierowane do prokuratury jest w sprawie możliwości popełnienia przestępstwa, a prokuratura jako jest nadrzędny organ po zapoznaniu się z dokumentami, może równie dobrze stwierdzić, już na samym wstępie i na dzień dobry, że nie, w tym przypadku nie ma żadnych podstaw i umorzyć to podstępowanie bez żadnych dalszych działań. Jest to także możliwe. W związku z tym proszę nie twierdzić, że samo złożenie zawiadomienia jest już procesem odszkodowawczym, ponieważ najpierw musi to prokuratura to, że tak powiem, zatwierdzić i sama zbadać, nawet podstawowo, czy w ogóle jest jakakolwiek podstawa badania. Gdyby odszkodowanie było za każde złożenie do prokuratury nieuzasadnione, to byśmy, to by, że tak powiem, tu miliony złotych latały w każde strony na wielu frontach, tak jak w tym kraju się dzieje. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Proszę bardzo, udzielam głosu, Pan radny Paweł Olkowski.

Paweł Olkowski - Radny

- Dobrze, dziękuję. Ja chciałem powiedzieć tylko tak. No, Panie Wojciechu, no, mówi Pan rzeczy oczywiste, tak? I ja tylko wskazałem też na pewnego rodzaju mechanizm, o którym Pan też mówi. I jest to moje stanowisko, są to moje uwagi do tego, do tych prac, które zostały przeprowadzone. Chciałem się z Państwem tym podzielić i wskazać na to. Więc to nie są zarzuty, tak jak Pan mówi, kierowane w Pana szczególnie stronę. Wręcz przeciwnie, wskazuje na pewne możliwości i daje Państwu taką możliwość żeby po prostu tę sprawę przemyśleć na podstawie tych argumentów, które Państwu przedstawiłem. Natomiast jeżeli chodzi o to, co mówił Pan Konrad Tkaczyk, no to mi się pojawia po prostu logiczne takie pytanie. Dlaczego w takim razie, skoro były tego rodzaju wątpliwości, dlaczego na spotkanie, nie wiem, czy Komisji Rewizyjnej, czy spotkanie zespołu kontrolnego nie został zaproszony koordynator i nie zostały z nim również może wyjaśnione podstawowe wątpliwości, które się pojawiły? Dlaczego nie zostały zadane pytania Panu w tym zakresie, tak? No bo jeżeli my poruszamy się dzisiaj na zasadzie pewnych domniemań i przypuszczeń, i tego czy tak naprawdę nie wiemy czy inne gminy tak naprawdę, i czy w jakikolwiek w ogóle sposób wynagradzały osoby, które były zaangażowane. A może były to wynagrodzenia w ramach, nie wiem nagród, które były w ramach gminy przekazywane i wynagrodzeń. Czy zostały zadane takie pytania do tych gmin? Nie, nie zostały, tak więc nie wiemy. Koordynator też nie został zaproszony i nie zostały mu zadane konkretne pytania. Ja rozumiem, że te wątpliwości są i w związku z tym, że te wątpliwości się pojawiły, to prace zespołu kontrolnego zostały powołane. I to są dla mnie rzeczy oczywiste. Natomiast mi zabrakło tych rzeczy tak naprawdę w tych pracach, które były prowadzone. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Proszę bardzo, udzielam głos, Pan Wojciech Adynowski.

Wojciech Adynowski - Radny

- Panie Pawle, to jest bardzo prosta rzecz. Po pierwsze, Pan był członkiem komisji, zespołu. Po pierwsze, sam Pan mógł jako członek zgłosić taki wniosek o zaproszenie pana koordynatora. Tylko jest jeden problem, bardzo prosty. Ten raport i te wnioski tak naprawdę w żaden sposób nie dotyczą koordynatora i jakiegokolwiek jego odpowiedzialności z tego tytułu. On był tylko wykonawcą. I tu nie chodzi o to, ten raport i ta kontrola nie ocenia tego, jak on to wykonał, nie ocenia tego, czy on to wykonał dobrze, źle, czy lepiej, czy gorzej. W ogóle nie jest to przedmiotem badania tej komisji, ponieważ przedmiotem badania tej komisji jest tylko i wyłącznie celowość wydatkowania środków na jego powołanie, tak? Natomiast to, czy on zrobił to, jak on to zrobił, my tego nie oceniamy. Ja w ogóle uważam, że pana koordynatora, pana nie ma w ogóle w tym procesie i ja nie widzę nawet cienia, że tak powiem, oskarżenia dla niego o cokolwiek, bo nie jest to tego przedmiotem. My nie jesteśmy w stanie też jakby jego o cokolwiek oskarżyć, bo nie mamy nawet podstaw do tego fizycznych. W tym, ten raport wskazuje na nieprawidłowości związane z wydatkowaniem finansów gminy i odpowiedzialność za nią ponoszą osoby, które te wydatki poniosły po stronie gminy. Ja nie jestem w stanie określić, czy to był wójt, wicewójt, zastępca wójta, kierownik czy ktokolwiek inny, kto w ewentualnym badaniu i postępowaniu przez w tym momencie prokuratora czy rzecznika dyscypliny finansów publicznych zostanie przez niego wskazane. Ja tego nie klasyfikuję, ja tego nie oceniam i ja tutaj nikogo fizycznie nie oskarżam o to. Natomiast uważam, że jakby tutaj kwestia badania tego czy wykonania tego projektu nie była tego meritum, tak? Dlatego koordynator w żaden sposób nie był tutaj, że tak powiem, zapraszany, choćby dlatego, że też nikt z członków zespołu nie widział takiej potrzeby. Zaprosiliśmy, pana Marcina Kania, który w ówczesnym czasie był wicewójtem, podpisywał większość tych dokumentów, a w szczególności umowy, pan Marcin Kania odmówił nam spotkania, co jest odzwierciedlone w raporcie. To jest po pierwsze. Powiedział Pan też odnośnie kosztów innych gmin. Ale te dokumenty są. Te pytania zostały zadane. Zespół życzył sobie takie pytania zadać. To Pan tutaj mylnie twierdzi, że w tym procesie brała udział inicjatywa Gminy Lesznawola. Nie, Panie Pawle. Były to wnioski z tytułu, z tytułu dostępu do informacji publicznej skierowane przeze mnie. A to, że ja będąc radnym Rady Gminy używam logo klubu radnych, do którego należę, jest całkowicie możliwe i dopuszczalne. Tak samo jak i wiele pism sygnowanych przez Pana Przewodniczącego Adamiaka jest sygnowane logo jego partii, to jest normalna procedura, tak? I twierdzenie tutaj że, że jeszcze dodatkowo to ktoś inny składał wniosek, gdzie jest jasno, wyraźnie podpisane, kto składał wniosek, o co składał wniosek i kto się pod nim podpisał. Byłem to ja, a nie zrobiłem tego z własnej inicjatywy, tylko po ustaleniu zespołów kontrolnych, po rozmowach zespołów kontrolnych i po spotkaniu zespołach kontrolnych, na których Pana nie było. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie radny Wojciechu Adynowski. Czy jest ktoś z radnych, kto chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo Pan Paweł Olkowski.

Paweł Olkowski - Radny

- Ja tylko chciałem powiedzieć, że ja po prostu nie będę dalej jakby kontynuował tej dyskusji, ponieważ mam wrażenie, że Państwo stawiacie mnie tu w jakiejś kontrze do tego, co się działo. Ja przedstawiłem swoją opinię, swoje wnioski na podstawie tych dokumentów, które Pan, Panie Wojciechu, kreował, które Pan tworzył i tyle. I myślę, że dalsza dyskusja po prostu jest zbędna w tym zakresie. Myślę, że to, co miałem przedstawić, przedstawiłem jasno, głośno i wyraźnie. I myślę, że nie ma co się przerzucać dalej na argumenty. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie radny. Proszę bardzo, Pan radny Tomasz Filipowicz, udzielam głosu.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Dzień dobry wszystkim. Ja mam pytanie do radnego kolegi Wojciecha Adynowskiego. Wcisnąłem. Halo. O. Przepraszam, nie chciałem krzyknąć. Zaraz, Panie, ja krótko. Ja mam tylko pytanie, takie, ponieważ nie jestem w tej ścistej komisji, podkomisji, to podsumowanie, które jest do tego raportu, tam uzasadnienie wniosku o złożenie zawiadomienia do prokuratury, charakter wniosku, bla, bla, bla, bla. A później jest napisane art. 231 Kodeksu karnego nadużycie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego. Tak, tak, tak jest, tak. Zgodnie z art. 231 Kodeksu karnego odpowiedzialność podlega funkcjonariuszowi publicznemu, który coś tam, coś tam, coś tam. To jest trochę takie, no trochę sugerowanie, co ma być, bo nawet te artykuły nie są dokończone do końca, bo tu jeszcze powinno być napisane, podlega karze do trzech lat więzienia i podobne rzeczy. Dlaczego tak Pan skrócił to, a w ogóle dlaczego jest to umiejscowione? Bo to jest bądź co bądź, jest, jeżeli jest jakaś nieścisłość tutaj, to nie powinno się ze stanowiska w uzasadnieniu sugerować odpowiedzialności karnej osoby domniemanej z danych artykułów. Nie sądzę, że tak to powinno wyglądać, tylko tyle. Może Pan ma większą wiedzę, bo wszystkie te artykuły, które są wymienione z kodeksu karnego, w normalnym, w kodeksie karnym jest napisane, że kara podlega od, do. Tu wygląda jakby było pół zdania urwane, to było zrobione specjalnie, czy na zasadzie, że takie artykuły po prostu istnieją. Bo nie mogę zrozumieć sensu tego sugerowania tych paragrafów. Bo jeżeli jest problem, to ja się zgadzam, jeżeli Pan zauważył ten problem, ale już sugerowanie, no i, że tak powiem, domniemanie, jesteśmy niewinni, dopóki nie ma faktów i oskarżeń, i dowodów. A w tym wypadku sugerowanie pewnego rodzaju odpowiedzialności karnej osoby, która nawet nie była w sądzie, to jest takie... Można złożyć zawiadomienie do prokuratury bez takich delikatnych sugestii, jak artykuły kodeksu karnego. Bo założę się, że prokurator, który ma to wykształcenie już prawne, będzie wiedział, jakie artykuły do tego dostosować. Więc może Pan powie dlaczego nie są skończone te, a w ogóle sugerował Pan te wszystkie kodeksy. Dziękuję bardzo. Tak z ciekawości po prostu.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Proszę bardzo Pan radny Wojciech Adynowski udzielam głosu.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dziękuję Panie Tomasz, ale z bardzo prostego powodu. Punkt pierwszy, dlaczego skrócone? Bo cytowanie całego i tak jak Pan mówi, że jeszcze jest odpowiedzialność karna od, do i tak, można wszystko. Mogliśmy równie dobrze zacytować cały kodeks karny, jakby trzeba było, ale nie o to chodziło. W momencie, gdy, gdy widzi się pewne nieprawidłowości, to ja mogę oczywiście powiedzieć ogólnie, wydaje mi się, że to jest nieprawidłowość, ale nie wiem z jakiego tytułu. W związku z tym jest tutaj, tak jak Pan mówi, sugestia. Nie, jest to konkretne wskazanie, gdzie jest problem. To prokurator oceni w tym momencie, czy ten artykuł wskazany jest właściwy czy nie, to po pierwsze. Bo mam, bo składając zawiadomienie do prokuratury, składający może, tak jak Pan powiedział, zarówno nie wskazać i pan prokurator znajdzie pan sobie sam, jak i równie dobrze wskazać konkrety. To jest pierwsza rzecz. Natomiast to nie jest oskarżenie, to jest wskazanie ewentualnie możliwości popełnienia w danym zakresie. I prokurator może wtedy dokładnie stwierdzić, nie, to nie jest w tym zakresie, może równie dobrze stwierdzić, że zakres jest też inny. Jest wiele możliwości. Natomiast panowie się tutaj sugerujecie, że ktoś kogoś o coś oskarża. Tam nikt nie jest o nic oskarżony i to jest podkreślone parę razy w tym raporcie, natomiast jest wskazane jaki, jaki paragraf i jaki tytuł, i jaki, że tak powiem, powód jest tego, a nie innego wniosku. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Proszę bardzo, udzielam głosu Panu radnemu Tomaszowi Filipowiczowi.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Zgadzam się, Panie radny Wojciechu. To, co Pan powiedział, satysfakcjonuje mnie, tylko właśnie chodzi o to sugerowanie. To skoro nie napisaliśmy o całym paragrafie, a nie one, one nie są tak, tak duże, jak Pan powiedział, jak cały kodeks karny, to nie łatwiej było wymienić tylko po prostu paragrafy, kodeks karny, nawet bez tłumaczenia dalej. Przecież prokurator dokładnie wie, jak to się zaczyna, początek czy koniec danego paragrafu. Łatwiej by było, ale tak to tutaj jest takie, jak już robimy coś, to róbmy do końca, jeżeli chcemy, żeby to dobrze wyglądało. Ale nie każdy jest perfekcyjny, nawet ja. OK, dobrze, tylko tyle. Dziękuję, dobrze mi Pan wytłumaczył. Zrozumiałem, o co Panu chodzi, chyba Pan zrozumiał, o co mi chodziło. Dziękuję, to wszystko.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję, Panie radny. Proszę bardzo, udzielam głosu Panu Wojciechowi Adynowskiemu.

Wojciech Adynowski - Radny

- Znaczący, bo ja, jeżeli dobrze zrozumiałem, Panie Tomasz, to to, że podałem numerki paragrafu i jego treści, ale część treści, niecałą, ale tylko ten główny meritum, o co się rozchodzi, bez rozszerzenia, to jest źle. Ale gdybym podał tylko numerki wedle paragrafu tego, tego i tego, bez określania, czego ten paragraf dotyczy, to byłoby dobrze. No to wtedy by spowodowało to to, Panie Tomasz, że wtedy wszyscy, wszyscy, wszyscy by, a co to jest za paragraf i zaczynamy szukać. Więc ma Pan jasno w jednym miejscu bez konieczności szukania po lex-ach i innych rzeczach jasne. Natomiast tu nie jest kwestia przytaczania całości teraz paragrafu, bo nie mówię, możemy przytaczać, równie dobrze, cały kodeks karny, tylko chodziło o nakreślenie, co tak naprawdę się schodzi, bo jeżeli ktoś to czyta, to przynajmniej to rozumie. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Przepraszam Panie Tomasz, potrzebuje Pan przerwy? Aha, dziękuję. Nie ma więcej zgłoszeń. Widzę Pan... Sobie życzy, żeby był też Pan Tomasz Filipowicz przy Pana wypowiedzi czy niekoniecznie? Proszę bardzo udzielam głosu.

Gość

- Dzień dobry. Ja przystuchuję się tutaj z uwagą, co Państwo tutaj mówicie. I szczerze mówiąc, są rzeczy, które mnie bulwersują. Mianowicie, jak tutaj już padło wielokrotnie, celem Komisji Rewizyjnej jest ustalenie stanu faktycznego. W związku z tym chciałem się spytać, czy Państwo zarzut w stosunku do koordynatora i w stosunku do gminy, że my zapłaciliśmy, natomiast partner naszej umowy nie zapłacił. Jest to jeden z podstawowych tutaj punktów, które Państwo podnosicie. No nie jeden, ten pierwszy już upadł, ponieważ jeśli chodzi o operacyjność strefy, ona istnieje. Zostało to potwierdzone i wycofane przez Pana. Teraz druga rzecz, to co powiedziałem. Pieniądze, które nie zostały zapłacone przez Gminę Nadarzyn. No i jest rzeczą, ja popieram tu Pana Olkowskiego, w tym, że powinniście Państwo przestuchać koordynatora, żeby może lepiej zrozumieć, na czym ta umowa polegała. Proszę sobie zajrzeć załącznik 11 §1 ust. 3. Tam jest jasno napisane, że koordynator naszej umowy nie może brać pieniędzy od drugiego partnera. Jest to jasno i wyraźnie wskazane w załączniku. Państwo jak zwykle czytacie dokumenty, ale w sposób wybiórczy. I on nawet jakby chciał Nadarzyn zapłacić, to nasz koordynator tych pieniędzy nie mógłby wziąć, ponieważ tak było to zapisane w umowie. Ja może przeczytam zapis tej umowy. Już mówię. Píše tak. Koordynator oświadcza, że w czasie realizacji przedmiotu umowy nie będzie świadczył usług koordynatora na rzecz drugiego

partnera umowy. Także Państwo nie ustaliliście w sposób jednoznaczny, czyniąc tego jeszcze w dodatku oskarżenie, jeśli chodzi o koszty ponoszone przez Gminę Nadarzyn. Piszą Państwo również w swoim raporcie czy projekcie, nie wiem jak już w tej chwili to Pan nazywa, kwestię związaną z operacyjnością, operacyjnością w innych projektach. Robicie Państwo to bardzo niechlujnie, ponieważ w piśmie do Lublina, pytacie Państwo o gminę Nadarzyn. W odpowiedzi Lublina jest wyraźnie odpowiedziane, że Gmina Lublin nie kupuje dronów dla OSP Nadarzyn. Trzecia rzecz. Ochrona powietrza. Czyniecie z Państwa, Pan Tkaczyk w tej chwili jakby zrobił zarzut, że te drony jakby nie wyczerpują, że tak powiem, żeby to dobrze powiedzieć, możliwości ochrony powietrza i są zakwalifikowane do złych paragrafów. No Panie Konradzie, dobrze Pan wie, jest Pan dobrze obeznany z technologią, że urządzenia dronowe w sposób bardzo precyzyjny i bardzo szybki mogą stwierdzić, w jaki sposób następują zanieczyszczenia powietrza. Takie rzeczy generalnie są praktykowane w całej Polsce. I to między innymi również miał zapewniać ten projekt dronowy. Właśnie czy ludzie nie palą, za przeproszeniem, jakimiś, powiedziałbym, mało ekologicznymi rzeczami. To jest bardzo precyzyjna, szybka, niewymagająca interwencji, równego rodzaju wyjazdów. Leci dron z czujnikiem i jest wynik pomiaru. To jest trzecia rzecz. Czwarta rzecz. Państwo tutaj pomijacie rzecz następującą. Koordynator dronowy brał pieniądze do 31 grudnia 2024 roku. Nie tylko w przypadku pana Wilusza, znaczy poprzedniego zarządu, pana Kani i tak dalej. Powinniście również Państwo pod pręgierz i zaprosić tutaj nowy zarząd, ponieważ nowy zarząd również wyplacał pieniądze panu, czyli również powinien zostać zaproszony pani Maciejak, pan Szost i pani Pogorzelska. Mam też pytanie, jeśli chodzi o Państwa, że tak powiem, pan Tkaczyk w tym momencie był również szefem Komisji Gospodarczej. I no... Oczywiście jest pytanie, czy oskarżającym w obecnej sytuacji powinien być pan Tkaczyk, kiedy jakby kontrolę nad finansami w jakiś sposób w tamtym czasie również pełnił pan Konrad Tkaczyk. Czy to nie jest jakiś konflikt interesów? No to jest oczywiście do rozważenia. Także tu takie cztery rzeczy mam, które są według mnie istotne. No przede wszystkim ten pierwszy zarzut ustalenia stanu faktycznego. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie. Proszę bardzo, udzielam głosu Panu radnemu, Pan Wojciech Adynowski, proszę bardzo.

Wojciech Adynowski - Radny

- Dziękuję. Panie, jeśli chodzi o ten stan faktyczny i to, co Pan powiedział, że myśmy sprawdzali, czy koordynator mógł być w Nadarzynie, ale w Nadarzynie nie mógł być, bo on brał pieniądze z Lesznowoli. Tak, ale to, że myśmy mieli jako gmina koordynatora, który brał pieniądze od nas, to jest jedno, natomiast w Nadarzynie nie mógł, to nasz koordynator wedle umowy naszej nie mógł pracować w Nadarzynie. Ale... Nie Panie... Nie o to się mi rozchodzi. Jeżeli koor... Ponieważ w Nadarzynie, tak samo w Nadarzynie był człowiek, który przesyłał te same rzeczy i te same dokumenty, i te same tematy i takie, jak robił to nasz koordynator i był to pracownik urzędu. O to się rozchodziło. To, że nie mógł być ten sam. Równie dobrze Gmina Nadarzyn mogłaby powołać sobie osobnego koordynatora. Będziemy teraz spierać co do technikaliów. W żadnej innej gminie, nie, żadna ze stron nie powołała żadnego koordynatora, tylko każda z gmin robiła to własnym, że tak powiem, sumptem. Więc teraz będziemy się sprzeczać, że ten koordynator nie wziął dlatego... To jest, bardzo, możemy naciągać każdy argument, natomiast tak naprawdę Pan mówi tu o zarzutach dla koordynatora. Ja nie mam żadnych zarzutów dla koordynatora, tylko dla tego, kto go powołał, a to jest zupełnie inna sprawa, tak. To nawet nie zarzuty, co uwagi i wątpliwości. Powiedział Pan coś takiego, że nie zaprosiliśmy, że, że tutaj odpowiedziałem wszyscy, pani Maciejak, pan Szost, pani Pogorzelska, wszyscy powinni się tu stawić. Pan Szost stawił[?] się na nasze stanowisko, był na, na zespole kontrolnym, powiedział jasno, że tak powiem, że on nie był jedyną osobą, która to zakończyła, przejęła projekt i nie może nic więcej tutaj do tego powiedzieć, bo nie był, nie był osobą, która, która zawierała tą umowę, a cała

sprawa dotyczy nie momentu, że tak powiem wypłacania tych pieniędzy w czasie. Ale ja Panu nie przerywałem. Nie jest, przedmiotem badania komisji nie jest dalszy proces, że dzisiaj wypłacamy i że tak powiem, że ten wypłacił tyle i teraz Pan będzie dzielił, że za pana Szosta to wypłacił on tyle tysięcy, ten a może jeszcze podzielmy, bo tam jakbym patrzył na te dokumenty, tak jak ten, to część było podpisane pan Wilusz, część pan Kania, część pan Szost, część pani Pogorzelska, to teraz jeszcze może dzielimy, w którym miesiącu kto wypłacał i będziemy to udziałami robić. Nie, to nie jest nasza rola i w ogóle nie o to chodzi, bo całe meritum tego badania tej komisji jest to, na jakiej podstawie, dlaczego i kto zawarł tę umowę wtedy. Efekt wypłacania jest jakby dalszym już etapem. Oczywiście można to badać, ale to nie jest przedmiotem badania tej komisji. Natomiast jeżeli prokurator uzna za stosowne, że cała ta umowa jest niewłaściwa i są konkretne przestanki do tego, żeby komukolwiek postawić oskarżenie, to prokurator określi, czy to będzie dotyczyło osób, które i wypłacały, i zawierały, i tyle. Ja nie potrafię tego ocenić. Tak. Potwierdzam to, co Pan powiedział, w tą sprawę, mówiąc w cudzysłowie, zamieszczone były zarówno poprzednia kadencja i poprzedni zarząd gminy, który to umowę zawierał w taki, a nie inny sposób, jak i obecny, który to wypłacał. Natomiast nie jest meritum tej komisji, żeby określić kto i w jakim procencie, i dlaczego, i w jaki sposób. To jest stwierdzone, że to powinno być skierowane do organu nadrzędnego i ten organ nadrzędny może to powiedzieć. I równie dobrze może powiedzieć, że nie ma absolutnie żadnego przewinienia, absolutnie żadnego, że tak powiem przestępstwa, i absolutnie żadnego problemu w tym, co się zdało. I wszystko było zrobione poprawnie. To też żeśmy ustalili. I tak już na samą końcówkę tego, bo Pan powiedział, że pan Tkaczyk był odpowiedzialny za finanse gminy, bo był Przewodniczącym Komisji Gospodarczej. Też nie, nie za kontrolę. Powiedział Pan, powiedział Pan, powiedział Pan za finanse, ale no nieważne, możemy mówić finanse. Na tej zasadzie to każdy członek Komisji Gospodarczej, każdy radny jest tak samo odpowiedzialny. No więc w związku z tym na tej zasadzie żaden radny nie może nic badać. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Proszę bardzo udzielać głosu panu radnemu Konradowi Tkaczykowi.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Bardzo dziękuję. Ja się odniosę właśnie najpierw do tych, do tego zarzutu, który mi Pan postawił, czyli dlaczego ja się zajmuję i mam konflikt interesów w tym ponieważ byłem Przewodniczącym Komisji Polityki Gospodarczej. Otóż Panie tworzy Pan taką figurę omnibusów, że ci radni, którzy są właśnie na tych stanowiskach przewodniczących, to oni wiedzą wszystko co się dzieje w urzędzie. Powiem Panu tak, największą wiedzę, jaka dzieje się w tym urzędzie, posiada wójt gminy, wicewójtowie, sekretarz gminy, kierownik gospodarczy. To są ludzie, którzy mają na dzień dzisiejszy największą wiedzę, bo wiedzą o wszystkich umowach, które są zawierane. Radni takiej wiedzy, jak to się mówi by default, czyli tak startując z początku, nie mają tej wiedzy. Oni mogą tylko użyć art. 24 ust. 2 lub interpelacji lub UDIP-u, czyli dostępu do informacji publicznej, ale oni nie mają takiej wiedzy jak ma zarząd. W związku z czym ja bym jednak sugerował nie sugerowanie, że ci radni to wiedzą wszystko i są w stanie wszystko skontrolować, bo tak po prostu nie jest, nawet fizycznie to jest niemożliwe. Bardzo dziękuję. Kolejną kwestią, ja bym zauważył jeszcze jedną rzecz. Mówił Pan o ochronie powietrza, że ta umowa, właściwie pan to stwierdził, że ona zasadniczo wypełnia ten paragraf o ochronie powietrza. Czy się mylę? Czy te konkretne umowy według Pana wypełniają rozdział 90005, czyli ochrona powietrza?

Gość

- No ja tak dokładnie tego nie czytałem, natomiast jestem pewien, że tego rodzaju procedury mogłyby być wdrożone w trybie ochrony powietrza i dobrze Pan o tym wie. Ja nie wiem, czy to akurat jakby zawierała te rzeczy, jakie są konkretne zapisy umowy. W tej chwili Panu nie

powiem na ten temat. Natomiast no to był projekt, który miał wiele rzeczy łączyć ze sobą. Bezpieczeństwo, ochronę infrastruktury, między innymi również kwestie środowiskowe według mnie tam były wzięte pod uwagę. Także jeżeli spojrzymy szeroko na to, to wydaje mi się, że tak.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Przepraszam, bardzo dziękuję. Jest Pan na specjalnych warunkach, nawet nie udzielałem Panu głosu, ale sobie Pan sam udzielił, proszę bardzo, odpowiedział. Na przyszłość będziemy to raczej procedować zgodnie z procedurami. Dziękuję. Pan Konrad Tkaczyk, proszę bardzo.

Konrad Tkaczyk - Radny

- Kontynuuję. Bardzo dziękuję, że Pan powiedział kluczową rzecz. Nie czytał Pan. Ja czytałem. I wiem, że te umowy nie dotyczyły właśnie ochrony powietrza. One dotyczyły koordynowania. Czytałem, proszę Pana, wszystkie maile do września, jakie były wymieniane między urzędem a koordynatorem i wiem, że sprawy ochrony powietrza bądź oczyszczania miast i wsi nie znajdowały się w treści tych mailów. W związku z czym, podtrzymuję to, co mówiłem w tej kwestii. I powtarzam ostatnio argumenty, które mówił Pan Wojciech, czyli fikcyjność umowy wstecznej, to nadal jest, nikt tego nie podważa i nadal nie możemy znaleźć tych kontrasygnat skarbnika. Więc nadal mamy, ja widzę trzy poważne problemy. Bardzo dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Przyglądam się na zgłoszenia, nie ma, więc myślę, że możemy zakończyć dyskusję i przystąpić do głosowania. W pierwszej kolejności autopoprawka, a jako drugi będziemy głosowali już cały dokument. Dziękuję. Proszę oddać głos. Pan Filipowicz jest nieobecny. Nie wiem, jak to... Kończymy w takim razie głos. Podam wyniki. 5 głosów za, 1 przeciw, 0 wstrzymujących się, 1 nieobecna. W takim razie, autopoprawkę uznajemy za zatwierdzoną. Przechodzimy w takim razie do głosowania dokumentu całościowego. Proszę oddać głos. Kończymy głosowanie. Dziękuję. W wyniku głosowania imiennego 5 głosów za przyjęciem protokołu pokontrolnego z przeprowadzeniem kontroli, 1 osoba przeciw, 0 wstrzymujących, 1 brak. Uznaję w takim razie, że przyjęliśmy protokół w tym głosowaniu. Dziękuję. Proszę, Panie Tomasz, proszę o te. Przechodzimy w takim razie do punktu siódmego. Rozpoczęcie procedury analizy wykonania budżetu za rok 2025. Czy są jakieś głosy? Ktoś chce oddać swój głos w dyskusji? Nie widzę. Czyli przystępujemy do głosowania, tak? Proszę bardzo. Dziękuję wszystkim radnym. 7 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymało się. Dziękuję. Pozytywnie przegłosowaliśmy ten punkt programu. Przechodzimy do kolejnej pozycji naszego programu. Są to sprawy różne. Proszę bardzo, Pan Tomasz Filipowicz, udzielam głosu.

Tomasz Filipowicz - Radny

- Jeszcze raz dzień dobry wszystkim. Ja mam gorącą prośbę, nie wiem, czy to wynika z wieku, czy za dużo na głowie mam. Bardzo bym prosił Pana szanownego Przewodniczącego i innych radnych, jeżeli by byli w stanie zadzwonić do mnie albo wysłać SMS-a, że jest komisja, na przykład jak dzisiejsza. Nie dostałem SMS-a, światłowod nie działał, nie przeczytałem e-maila, a forma SMS-owa czy telefoniczna zawsze do mnie dotrze. To taka gorąca prośba do moich kolegów radnych i Pana Przewodniczącego. Bardzo was o to proszę. Dziękuję.

Grzegorz Adamiak - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

- Dziękuję Panie radny. Przepraszam Pana radnego, moja wina. Następnym razem wyślę do Pana zaproszenie i SMS-a czy inną formą. Myślałem, że forma taka, która ogólnie została wysłana do wszystkich wystarczy. Ale rozumiem w takim razie, będę pamiętał na przyszłość. Dziękuję bardzo. Czy ktoś coś ma jeszcze do dodania w sprawach różnych? Nie widzę zgłoszeń. O, coś jednak jest. Nie, to jest. To dziękuję w takim razie. Ogłaszam zamknięcie posiedzenia Komisji Rewizyjnej. Dziękuję wszystkim.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
(-) Grzegorz Adamiak